

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w S., IV Wydział Pracy w sprawie z powództwa A. L. przeciwko G. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) G. S. w Ł., o uchylenie kary porządkowej, przyznał i nakazał wypłacić tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Skierniewicach, biegłemu sądowemu z zakresu informatyki mgr inż. K. W. kwotę 2.507,03 zł, w tym kwotę 1.694,41 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii w niniejszej sprawie oraz kwotę 812,62 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków (pkt 1 i 2), oddalił wniosek biegłego w pozostałej części (pkt 3).

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 288 kpc biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę. Natomiast wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę ustala się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków - na podstawie złożonego rachunku (art. 89 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych t.j. Dz. U. 2014, poz. 1025 zez zm). Na mocy art. 89 ust. 5 uoksc do określania wynagrodzenia biegłego stosuje się także przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U. 2013, poz. 518)

W przedmiotowej sprawie Sąd opierając się na powyższych przepisach, biorąc pod uwagę potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy oraz uzasadnione wydatki związane z wydaniem opinii, nie przyznał biegłemu sądowemu wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii w pełnej żądanej przez niego kwocie, uznając ją za wygórowaną.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji podniósł, że biegły w treści swej opinii zupełnie niepotrzebnie zamieścił niektóre elementy. Przytoczenie przez biegłego aż czterokrotnie treści postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego nie znajduje żadnego uzasadnienia. Łącznie biegły przeznaczył na powyższe aż ok. 3 stron opinii – w tym dwukrotnie przywołał treść analogicznego postanowienia w sprawie o sygn. IV P 14/15). A dodatkowo jeszcze po raz wtóry w planie pracy. Wystarczyło jedynie na wstępie przytoczyć treść postanowienia Sądu w zakresie tezy dowodowej, co zajęłoby ok. 0,5 strony przedmiotowej opinii. Ponadto załączony do opinii plan pracy, w pełnej treści znajduje się w samej opinii.

Sąd Rejonowy zauważył, że biegły zupełnie niepotrzebnie zamieścił w treści postanowienia opis czynności związanych z wydaniem opinii poprzez przytoczenie pełnych treści pism, takich jak: pisma skierowanego z Sądu do biegłego w związku ze zleceniem wydania opinii, pisma skierowanego do Sądu o zgodę na wyjazd do siedziby firmy (...) w K. i odpowiedzi Sądu, prośba do Prezesa Zarządu (...) SA o umożliwienie zapoznania się z dokumentacją techniczną, pisma do Sądu o przedłużenie terminu na wydanie opinii, wiadomości e-mail zawierającej wyjaśnienia powódki oraz poprzez opisanie szczegółowo czynności takich jak: wyjazd do K., wyjazd do siedziby pozwanego. Łącznie biegły przeznaczył na to ok. aż 7 stron. Sąd podkreślił, że wszystkie pisma znajdują się w aktach sprawy, a wiadomość e-mail powódki została załączona do opinii w formie załącznika. Nadto treść tych pism oraz opisanych przez biegłego czynności w żaden sposób nie odnosi się do tezy dowodowej, nie stanowi też treści merytorycznej opinii.

Zupełnie niezrozumiałe a wręcz niedopuszczalne dla Sądu I instancji było zamieszczenie przez biegłego w opinii takich treści jak: przytaczanie zeznań świadków (także z innej sprawy tj. ze sprawy o sygn. IV P 14/15 - str. 62 opinii, k. 142), analiza akt sprawy – cały rozdział III opinii, w którym biegły przytoczył dane stron, treść pozwu, odpowiedzi na pozew, wniosków dowodowych, wyjaśnień stron. Łącznie biegły przeznaczył na to ok. 6 stron.

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, iż biegły w rozdziale IV i rozdziale VI powielił treści dotyczące czynności przygotowujących przeprowadzenie badania systemu komputerowego w firmie pozwanego, dotyczące wręczenia stosownych oświadczeń przez pozwanego, zabezpieczenia sprzętu, treści tych oświadczeń, danych stron. Sąd

zaznaczył, że powyższe zostało także zamieszczone w planie pracy. Zatem te same fragmenty biegły umieścił w treści opinii i planie pracy aż trzykrotnie.

W związku z powyższym Sąd postanowił obniżyć czas poświęcony na opracowanie opinii w zakresie jej wydania na piśmie z 8 godzin do 6 godzin, przyjmując ten czas za wystarczający.

Sąd I instancji podniósł, że niedopuszczalne jest dokonywanie przez biegłego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, odnoszenie się do twierdzeń stron. Nie znajduje to w żadnej mierze oparcia w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, nie jest też celem opinii, ani przedmiotem badania w przedmiotowej sprawie. Biegły sądowy wydając opinię, ma odnieść się jedynie do zakresu, jaki został wskazany w postanowieniu Sądu.

Sąd dokonując analizy karty pracy biegłego stwierdził, że czas poświęcony przez biegłego na niektóre z czynności został wygórowany i postanowił nie uwzględnić 8 godzin przeznaczonych przez biegłego na pisemne określenie zakresu i przedmiotu opinii, sporządzanie pisemnych notatek z analizy akt w przedmiotowym zakresie, z uwagi na to, że powyższe zawiera się już, w ocenie Sądu, w innych czynnościach przygotowawczych takich jak: analiza materiału dowodowego pod kątem określenia celu i zakresu badań czy opracowanie planu pracy. Sąd Rejonowy uwzględnił czas biegłego na sporządzenie pism: o wyrażenie zgody do firmy (...) SA w K., do Prezesa tej firmy z prośbą o zapoznanie się z dokumentacją oraz o przedłużenie terminu do wydania opinii w łącznym wymiarze 0,5 h (co daje 1h łącznie na obydwie opinie). Sąd wskazał, iż jak podał biegły w karcie pracy, na sporządzenie każdego z tych trzech pism przeznaczył po jednej godzinie, a biorąc pod uwagę, że wszystkie czynności podzielił w przedstawionych rachunkach i kartach pracy na dwa z uwagi na wydanie dwóch analogicznych opinii, wychodzi na to, że biegły na sporządzenie trzech analogicznych pism w dwóch sprawach przeznaczył aż 6 godzin. Sąd kierując się doświadczeniem życiowym uznał, że wskazany w tym zakresie czas na sporządzenie powyższych pism został zawyżony.

Biegły wskazał, że na opracowanie rozdziału Analiza i charakterystyka systemu bazy danych programu (...)++ poświęcił 10 godzin (na obydwie opinie 20 godzin, czyli 2,5 dni roboczych). Rozdział ten zawiera 15 stron, stąd w ocenie Sądu za wystarczający czas na sporządzenie tego rozdziału należałoby uznać łącznie na obydwie opinie 10 godzin, co i tak stanowi ponad 1 dzień roboczy. Zatem Sąd obniżył czas przeznaczony na sporządzenie powyższego rozdziału w przedmiotowej sprawie do 5 godzin. Natomiast z uwagi na to, że biegły nie został zobowiązany przez Sąd do przedłożenia danych na płytach CD, nie uwzględniono tej czynności w wymiarze 1 godziny jako niezbędnej do wydania opinii.

W ocenie Sądu również przeznaczenie na analizę dokumentacji technicznej poprzez zapoznanie się z podręcznikiem użytkownika programu (12 h), podręcznikiem Serwis (...) (8h), podręcznikiem (...) (3h) zostały podane przez biegłego w sposób zawyżony. Powyższe Sąd uzasadnił tym, że łącznie w przeliczeniu na wydanie obydwu opinii na powyższe czynności biegły musiałby przeznaczyć 46 godzin. Oznaczałoby to, że biegły poświęcił ok. 6 dni roboczych na samo studiowanie trzech podręczników. Dokonując analizy w tym zakresie Sąd uznał za wystarczający czas na analizę dokumentacji technicznej poprzez ustalenie odpowiednio 6 h, 4h i 1,5 h na zapoznanie się z trzema powyższymi pozycjami.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd ustalił, że biegły przeznaczył na sporządzenie opinii w niniejszej sprawie łącznie 53 godziny, co wynosi ok. 7 dni roboczych (a w odniesieniu do wydania dwóch opinii 14 dni roboczych).

Odnośnie stawki zastosowanej przez biegłego, Sąd wskazał, że zgodnie z art. 89 ust 3 uoksc wynagrodzenie biegłych oblicza się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy albo według taryfy zryczałtowanej określonej dla poszczególnych kategorii biegłych ze względu na dziedzinę, w której są oni specjalistami. Podstawę obliczenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i taryfy zryczałtowanej stanowi ułamek kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa. W oparciu o § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych (...) stawka ta obecnie kształtuje się pomiędzy 22,61 zł a 31,97 zł w zależności od stopnia złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunków, w jakich opracowano opinię. Zgodnie natomiast z § 4 w razie złożonego charakteru problemu będącego przedmiotem opinii, stawka może być podwyższona do 50%, jeżeli biegły ma

dypłom ukończenia studiów wyższych lub dyplom mistrzowski oraz pełni funkcję biegłego sądowego nie krócej niż jedną kadencję lub funkcję rzeczoznawcy przez okres co najmniej pięciu lat. Sąd nie znalazł jednakże podstaw do podwyższenia zastosowanej maksymalnej stawki wynagrodzenia przez biegłego o 50%. Zdaniem Sądu zakres opinii został w sposób jednoznaczny wskazany w postanowieniu Sądu. Sąd zważył, iż w ramach wydanej opinii biegły miał odpowiedzieć na konkretne pytania, po dokonaniu stosownego sprawdzenia systemu komputerowego w firmie pozwanego. Sąd przyjął, że sporządzenie opinii w tym zakresie nie było nader skomplikowane, nie było w żaden sposób zagadnieniem interdyscyplinarnym czy też trudną i złożoną materią, wymagało jedynie fachowej wiedzy informatycznej. Ponadto biegły nie oświadczył przez jaki okres pełni funkcję biegłego sądowego.

Sąd postanowił przy przyznawaniu biegłemu kwoty wynagrodzenia przychylić jedynie co do zastosowania maksymalnej stawki w oparciu o § 2 Rozporządzenia, nie uwzględniając jego wniosku o podwyższenie stawki o 50%.

Sąd Rejonowy wskazał również, że zgodnie z § 8 Rozporządzenia wydatki poniesione przez biegłego, niezbędne dla wydania opinii, w tym w szczególności wydatki materiałowe, amortyzację aparatury badawczej oraz koszty dojazdu na miejsce wykonania czynności, biegły dokumentuje za pomocą faktur lub rachunków albo kopii tych dokumentów, a w razie ich braku - za pomocą oświadczenia. W ocenie Sądu biegły nie udokumentował poniesionych przez siebie wydatków w prawidłowy sposób. Wskazał na nie w przedłożonym rachunku, nie dokumentując ich poniesienia rachunkami czy fakturami. Jednakże Sąd postanowił uznać wydatki związane z wydaniem opinii w kwotach wskazanych przez biegłego uznając je za wydatki niezbędne.

Reasumując Sąd I instancji wskazał, że jego obowiązkiem jest czuwanie nie tylko nad formalną i matematyczną poprawnością przedłożonego przez biegłego rachunku, ale także kontrolowanie jakie czynności biegły wykonał w związku z wydaniem opinii i czy opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym przeznaczony na nie czas nie został zawyżony. Ponadto Sąd zlecający wydanie biegłemu sądowemu opinii szczegółowo określa jej zakres, biegły sądowy nie posiada zatem pełnej samodzielności w wykonaniu opinii i nie powinien rozbudowywać opinii ponad miarę.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie w zakresie punktu 3 wniósł biegły K. W..

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

- naruszenie przepisów art. 288 i 291 KPC, przyznających biegłemu prawo do wynagrodzenia za stawiennictwo w Sądzie i wykonaną pracę, a także przepisów §11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2005 r. w sprawie biegłych sądowych
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w postaci przyjęcia, że przeznaczony na sporządzenie opinii łącznie tylko 53 godziny, gdy w rzeczywistości poświęcił jej 83 godziny pracy, udokumentowanej w karcie pracy dołączonej do rachunku
- błędne pominięcie w ustaleniach faktycznych dokumentów złożonych przez biegłego na płycie CD i skutkiem tego całkowite nieuwzględnienie 1 godziny czasu pracy na przygotowanie plików i zapis 8 płytach CD załącznika nr 11 (2 godz. dla obydwu opinii)
- błędną ocenę nakładu pracy poświęconego przez biegłego poprzez uznanie iż:
 - a) w opinii niepotrzebnie zamieszczono niektóre elementy, w tym czterokrotnie treści postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, z tym dwukrotnie przywołałem treść analogicznego postanowienia w sprawie o sygn. akt IV P 14/15
 - b) niepotrzebnie załączono do opinii plan pracy, który w pełnej treści znajduje się w samej opinii
 - c) niepotrzebnie zamieszczono w treści postanowienia opis czynności związanych z wydaniem opinii poprzez przytoczenie pełnych treści pism

d) treść omówionych pism w wydanej opinii oraz opisanych czynności w żaden sposób nie odnosi się do tezy dowodowej, nie stanowi też treści merytorycznej opinii

e) niedopuszczalnym było zamieszczenie w opinii takich treści jak przytaczanie zeznań świadków ze sprawy o sygn. IV P 14/15, analiza akt sprawy, wniosków dowodowych, wyjaśnień stron

f) bezzasadnie powielono w treści rozdziału IV i rozdziału VI, treści dotyczące czynności przygotowujących przeprowadzenie badania

- błędną ocenę nakładu pracy poświęconą przez biegłego poprzez całkowite nieuwzględnienie 8 godzin czasu pracy na pisemne określenie zakresu i przedmiotu opinii, sporządzanie pisemnych notatek z analizy akt

- błędną ocenę czasu pracy na sporządzenie 3 pism, poprzez przyjęcie 3 godzin zamiast faktycznego czasu pracy tj. 6 godzin poświęconych przez biegłego na wykonawstwo tych czynności

- błędną ocenę nakładu pracy poświęconego na opracowanie rozdziału Analiza i charakterystyka systemu bazy danych (...) na 10 godzin na obie opinie i obniżenie czasu przeznaczonego na sporządzenie powyższego rozdziału w przedmiotowej sprawie do 5 godzin, zamiast faktycznego czasu pracy w wymiarze 10 godzin (20 godzin dla obydwu opinii).

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyznanie wynagrodzenia w stawce podwyższonej o 50%.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 288 kpc biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę. Przewodniczący może przyznać biegłemu zaliczkę na poczet wydatków.

Wniosek biegłego o przyznanie określonego wynagrodzenia nie jest dla sądu wiążący i podlega ocenie zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Formalna ocena sprowadza się do ustalenia czy biegły zastosował prawidłowe stawki, przedłożył wymagane dowody lub dokumenty, w przypadku wniosku o zwrot wydatków oraz przeprowadził prawidłowe obliczenia matematyczne.

Kontrola sądu może jednak dotyczyć także kwestii merytorycznych, czyli tego czy liczba godzin przedstawionych przez biegłego w karcie pracy jest wiarygodna, a także czy była uzasadniona tezą zakreśloną przez sąd w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego i czy wynika z charakteru opinii, a także czy jest podstawa do zwiększenia o 50% wysokości wynagrodzenia biegłego. Może się bowiem okazać, iż choć liczba godzin podanych przez biegłego jest określona prawidłowo, to jednak z uwagi na tezę dowodową tak obszerna opinia nie tylko nie była uzasadniona, ale wręcz wykraczała poza ramy zlecenia sądu.

Zadaniem sądu jest bowiem dbanie o racjonalność wydatków ponoszonych w toku procesu przez strony, jak i szczególnie przez Skarb Państwa w przypadku spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (w których wszystkie wydatki ponosi Skarb Państwa) i prawa pracy (w których Skarb Państwa ponosi wydatki tymczasowo).

Podobne stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych. W postanowieniu Sądu Najwyższego, z dnia 7 czerwca 1973 r. w sprawie I CZ 86/73, sąd stwierdził, że jeżeli biegły rozbudował niepomiarowo opinię ponad rzeczywistą potrzebę, sąd może zmniejszyć żądane przez niego wynagrodzenie. Nadto w postanowieniu z dnia 10 maja 1973 r., w sprawie I PZ 25/73 Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji, gdy dodatkowe opinie biegłego są w szeregu spraw prawie identyczne lub mają bardzo zbliżoną treść, to w takiej sytuacji nakład pracy i ilość czasu zużytego na opracowanie opinii w poszczególnej sprawie, należy oceniać z uwzględnieniem faktu, że każda kolejna opinia jest w istocie powtórzeniem pierwszej, z nieznacznym tylko dodatkowym nakładem pracy na wprowadzenie

zmian, jakie okazały się konieczne wobec ewentualnej odmienności pewnych elementów stanu faktycznego sprawy. W tych warunkach decydujący dla określenia wynagrodzenia biegłego musi być nakład jego pracy i ilość zużytego przezeń czasu na opracowanie wszystkich opinii dodatkowych, dotyczących oznaczonego zlecenia sądu. Na tej dopiero podstawie możliwe jest prawidłowe ustalenie stosunkowego wynagrodzenia biegłego w każdej odrębnej sprawie (OSNC 1973/10/184).

W świetle tez przedstawionej przez judykaturę sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy, oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu, który trzeba poświęcić na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności; podany zatem w rachunku czas poświęcony na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości poświęconego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż - opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym - można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie poświęcił znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku (por. orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1959 r., I CZ 82/59, OSNCK 1961, nr 2, poz. 41).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż zażalenie biegłego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany.

W ocenie Sadu Okręgowego zasadnymi są wszelkie zastrzeżenia do wydanej opinii wskazane w zaskarżonym postanowieniu. Biorąc pod uwagę tezę dowodową, zakres opinii, jak i jej wielkość uznać należy za stanowczo zawyżoną. Opinia miała charakter standardowy dla specjalizacji biegłego, do tego biegły wydał dwie niemal indyferentne opinie w podobnych sprawach. Pisząc opinię wielokrotnie, zupełnie niepotrzebnie przytaczał treść pism lub postanowienia sądu, które znajdują się w aktach sprawy, co zdaniem Sądu Okręgowego, było celowym zabiegiem skierowanym na podwyższenie wynagrodzenia, jakie spodziewał się uzyskać biegły. Działanie takie nie zasługuje na aprobatę, a do tego czyni wydaną opinię bardzo nieczytelną. W natłoku zbędnych i powtarzanych informacji z trudem odnaleźć można wnioski końcowe, najistotniejsze z punktu widzenia dowodowego i orzeczniczego. Nota bene zajmują one niewielką część opinii.

Biegły wskazywał również, że na zapoznanie się z podręcznikiem użytkownika programu, podręcznikiem Serwis (...), podręcznikiem (...) poświęcił, w przeliczeniu na wydanie obydwu opinii, 46 godzin. Biorąc pod uwagę, że wskazana przez biegłego ilość stron tych podręczników wynosiła łącznie ok. 633 strony, oznaczałoby to, że na przeczytanie jednej strony biegły poświęcał ok. 4 min, co jest czasem nierzeczywistym. Należy podkreślić, że na jednej stronie, przy pełnym jej zapisie, znajduje się ok. 300-400 słów, zaś przeciętna szybkość czytania kształtuje się od 180 do 250 słów na minutę. Tym samym przeczytanie jednej strony (zapełnionej tekstem) winno zająć biegłemu ok. 2 minut, czyli połowę wskazanego przez niego czasu. Taki też czas przyjął w sposób prawidłowy Sąd Rejonowy. Nadto wskazane podręczniki należą do materii, z którą biegły ma do czynienia i nie zawierają jedynie pełnych stron opisów. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania przyjętego przez Sąd I instancji czasu w tym zakresie.

Liczba godzin podawanych, jako związane z poszczególnymi czynnościami jest z całą pewnością zawyżona, a nawet jeśli biegły istotnie taką liczbę godzin poświęcił na te czynności to uznać należy, iż pracę wykonywał w sposób tak powolny, że aż nieracjonalny. Biegły ma oczywiście prawo pracować w przyjęty i wygodny dla siebie sposób. Może, jeśli uzna to za właściwe pisać nawet proste pismo do sądu wydłużając czas pracy. Nie może jednak oczekiwać, iż za każdą

godzinę tak wykonanej pracy otrzyma wynagrodzenie. Sąd musi brać pod uwagę czas w jakim winna być wykonana dana praca przy przyjęciu racjonalnych przesłanek – czyli czasu, jaki przeciętnie taka czynność może zająć osobie o odpowiedniej wiedzy, efektywnie wykorzystującej czas pracy. Tytułem przykładu wskazać należy, iż biegły podał, iż trzy proste pisma procesowe zajęły mu aż trzy godziny. Dla biegłego III kadencji, napisanie takich pism powinno mieć charakter rutynowy, a większość biegłych zmienia jedynie szczegóły w istniejących wzorach – co zajmuje kilka minut.

Z powyższych względów brak także podstaw do podwyższenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy o 50% zgodnie z wnioskiem biegłego.

Podkreślić należy, iż biegły domagał się zwiększenia stawki także w przypadku godzin pracy poświęconych na sporządzenie ww pism.

Na mocy § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. „w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym” (Dz.U.2013.518) w razie złożonego charakteru problemu będącego przedmiotem opinii, stawka może być podwyższona do 50%, jeżeli biegły ma dyplom ukończenia studiów wyższych lub dyplom mistrzowski oraz pełni funkcję biegłego sądowego nie krócej niż jedną kadencję lub funkcję rzeczoznawcy przez okres co najmniej pięciu lat.

Jak wynika z cytowanego przepisu do przyznania podwyższonej stawki warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym, jest pełnienie funkcji biegłego nie krócej niż jedną kadencję. Aby skorzystać z tego dobrodziejstwa opinia musi mieć jednak charakter złożony i to w zakresie zlecenia sądu, a nie poprzez nieuzasadnioną komplikację i nieczytelność, jak w niniejszej sprawie .

Zaskarżone orzeczenie odpowiada zatem prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.

Przewodnicząca: Sędziowie:

ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia doręczyć biegłemu i pełnomocnikom stron.